

Kajto i Baran liderami

Data publikacji: 18.07.2016 12:45

Kajetanowicz i Baran zdecydowanymi liderami FIA ERC po Rajdzie Estonii. Kajetanowicz i Baran po raz drugi z rzędu kończą Rajd Estonii na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej i umacniają się na prowadzeniu w klasyfikacji Mistrzostw Europy.

Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran po raz kolejny w tym sezonie Rajdowych Mistrzostw Europy udowodnili, że warto walczyć do samego końca i konsekwentnie realizować swój plan, nawet jeżeli nie wszystko układa się po ich myśli. Dzięki determinacji, koncentracji i szybkiej jeździe połączonej z silną wiarą w sukces, załoga LOTOS Rally Team wywalczyła drugie miejsce w zakończonym dziś Rajdzie Estonii.

Świetny wynik Kajetana i Jarka na estońskich szutrach to już drugie z rzędu podium Polaków w tych zawodach. Co więcej, podobnie jak w poprzednim sezonie, także i w tym roku Rajdowi Mistrzowie Europy wyjeżdżają z Estonii jako liderzy klasyfikacji europejskiego czempionatu.

Pierwszy etap 6. rundy FIA ERC przebiegał przy zmiennej pogodzie. Rywalizacja rozpoczęła się na mokrym szutrze, który zaczął przesycać, gdy tylko ustały opady deszczu. W trakcie ścigania podczas pierwszej pętli, w tych trudnych do przewidzenia warunkach, Kajetanowicz i Baran wspięli się na czwartą pozycję. Po ósmym odcinku specjalnym Polacy byli już na trzecim miejscu, którego nie oddali nawet wtedy, gdy na dwóch ostatnich odcinkach pierwszego etapu zmagali się nie tylko z trasą i konkurentami, lecz także z awarią wspomaganie kierownicy. W niedzielnym etapie zawodów załoga LOTOS Rally Team prezentowała dojrzałą postawę, z jakiej ją znamy i konsekwentnie realizowała swój plan szybkiej i skutecznej jazdy. Kajetan i Jarek pewnie zmierzali do mety rajdu, regularnie notując czołowe czasy, dzięki czemu w klasyfikacji drugiego etapu rajdu uplasowali się na drugim miejscu. Mety zawodów nie osiągnęli wiceliderzy punktacji mistrzostw, czyli załoga Łukjanuik/Arnautow. Rosyjska załoga prowadziła w rajdzie do przedostatniego oesu, na którym miała wypadek.

Ostatecznie pierwsze miejsce padło łupem Łotyszy – Sirmacisa i Kulssa (Skoda Fabia R5). Za Kajetanem i Jarkiem – na trzeciej pozycji rajd ukończyli reprezentanci gospodarzy – Aus i Koskinen (Mitsubishi Lancer Evo IX). Oprócz Kajetanowicza i Barana w pierwszej dziesiątce sklasyfikowano jeszcze dwie polskie załogi: Kołtuna z Pleskotem (5. miejsce) oraz Habaja z Wosiem (6. miejsce).

W drodze do dzisiejszego sukcesu Kajetanowicz i Baran aż 13 z 16 odcinków specjalnych Rajdu Estonii ukończyli w pierwszej trójce klasyfikacji. 6. runda Rajdowych Mistrzostw Europy to czwarty rajd w tym sezonie ukończony przez załogę LOTOS Rally Team na podium, a także 13. z rzędu runda FIA ERC, w której Kajetanowicz i Baran zdobywają punkty.

Tuż za półmetkiem sezonu, po 6 z 10 rund FIA ERC, Kajetanowicz prowadzi w klasyfikacji generalnej kierowców ze 121 punktami na koncie. O 37 mniej w tym sezonie wywalczył najgroźniejszy rywal Kajetana - Aleksiej Łukjanuik. Trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 79 oczek zajmuje Ralf Sirmacis. W klasyfikacji zespołowej europejskiego czempionatu zdecydowanym liderem jest LOTOS Rally Team. Polska ekipa ma w dorobku już 101 punktów. Kolejną rundą Rajdowych Mistrzostw Europy będzie debiutujący w czempionacie Starego Kontynentu Rajd Rzeszowski (4-6 sierpnia).

Kajetan Kajetanowicz: - Każdy rajd, począwszy od decyzji o starcie, przez przygotowania, testy, zapoznanie, aż po walkę na odcinkach specjalnych jest serią wyborów, które podejmujemy. Przy części z nich mamy pewien komfort, możemy je przemyśleć. Inne decyzje podejmujemy w ułamku sekundy, odruchowo. Są też takie, które kierowcy rajdowemu przychodzą wyjątkowo trudno, bowiem czasami trzeba znaleźć właściwą harmonię między tym, co może osiągnąć i tym co chciałby osiągnąć. To niełatwe, bo kiedy ścigam się samochodem rajdowym, to w mojej głowie brzmiały myśli, które nieustannie popychają mnie do tego, żeby jechać szybciej i zawsze starać się wygrać. Jednak z drugiej strony, gdy kończysz na drugim miejscu tak wymagający rajd, jak ten w Estonii to nie tylko zyskujesz nowy zastrzyk motywacji, ale także siłę niezbędną do podejmowania trudnych, dojrzałych decyzji, które finalnie zbliżają nas do upragnionego

celu.

Jarek Baran: - *Trudne sytuacje, w które obfitował wczorajszy dzień, wyznaczyły nam miejsce rywalizacji. Musieliśmy pozostać skoncentrowani i robić swoje. Po raz kolejny potwierdziła się stara prawda, że zwycięzcy są na mecie. To był wyjątkowo wymagający rajd i podium w rajdzie Estonii jest dla mnie niezwykle cenne.*

Klasyfikacja Rajdu Estonii po 16 odcinkach specjalnych:

1. Sirmacis/Kulss (Łotwa, Skoda Fabia R5) 1:44:16,2
- 2. Kajetanowicz/Baran (Polska, Ford Fiesta R5) +1:34,5 s.**
3. Aus/Koskinen (Estonia, Mitsubishi Lancer Evo IX) +3:44,8 s.
4. Jeets/Toom (Estonia, Skoda Fabia R5) +4:03,4 s.
5. Kołtun/Pleskot (Polska, Ford Fiesta R5) +5:02,3 s.
6. Habaj/Woś (Polska, Ford Fiesta R5) +8:07,6 s.
7. Niinemae/Valter (Estonia, Peugeot 208 R2) +10:36,0 s.
8. Mikhaylov/Kokins (Rosja, Mitsubishi Lancer Evo X) +11:20,5 s.
9. Griebel/Winklhofer (Niemcy, Opel Adam R2) +11:15,8 s.
10. Ingram/Edmondson (Wielka Brytania, Opel Adam R2) +11:20,5 s.

Klasyfikacja Rajdowych Mistrzostw Europy po Rajdzie Estonii:

1. Kajetan Kajetanowicz (Polska) 121 pkt.

2. Aleksiej Łukjaniuk (Rosja) 84 pkt.
3. Ralfs Sirmacis (Łotwa) 79 pkt.
4. Craig Breen (Irlandia) 38 pkt.
5. Freddy Loix (Belgia) 38 pkt.
6. Ricardo Moura (Portugalia) 37 pkt.
7. Raul Jeets (Estonia) 36 pkt.
8. Jarosław Kołtun (Polska) 33 pkt.
9. Jaromir Tarabus (Czechy) 33 pkt.

mat.pras.